

Wizyta parlamentarzystów w Jaworzu

Data publikacji: 7.02.2020 19:14

Dziś (7.02) w Jaworzu odbyło się wyjazdowe spotkanie Parlamentarnego Zespołu Antysmogowego. Uczestniczyli w nim także przedstawiciele gminy.



fot. KR/ox.pl

W skład zespołu wchodzi 21 posłów i posłanek z Koalicji Obywatelskiej, Lewicy i PSL-Kukiz15. Jego przewodniczącym jest Przemysław Koperski z Lewicy, który do Sejmu dostał się z naszego okręgu wyborczego. W grupie działa również posłanka Mirosława Nykiel.

Jaworze zostało wybrane na miejsce spotkania nieprzypadkowo. Gmina stawia na ekologię - aktywnie prowadzi program wymiany pieców, a ponadto mocno inwestuje w fotowoltaikę. Panele słoneczne zamontowano już przy magistracie, na budynku szkoły podstawowej i Gminnego Klubu Sportowego Czarni Jaworze oraz w sąsiedztwie przedszkola. - **To jedyna instalacja postawiona na ziemi, dlatego dla bezpieczeństwa dzieciaków została ogrodzona. Pewnego "letniego" dnia w listopadzie postanowiliśmy ją przetestować. Włączyliśmy ją i okazało się, że zaspokoila zapotrzebowanie całego przedszkola na prąd na cały dzień, a jeszcze około 2 kW oddaliśmy do sieci** - mówił wójt Radosław Ostalkiewicz.

Warto podkreślić, że gmina obsługuje adres mailowy smog@jaworze.pl, na który mieszkańcy mogą wysyłać swoje pytania i wątpliwości związane z tematyką ekologiczną. Co więcej, trzy razy jakość powietrza skontrolowano przy użyciu... drona. - **Ta akcja jest pokłosiem projektu z budżetu obywatelskiego, który złożył Uniwersytet Trzeciego Wieku. Oczywiście każdy wójt unika dronów, bo to niepopularne, ale skoro pomysł zdobył akceptację mieszkańców, to przeprowadziliśmy go. Skontrolowaliśmy obszar 3 kilometrów kwadratowych, sprawdziliśmy 1380 budynków. Szczegółowa kontrola 18. kominów, z których wydobywał się dym, wykazała, że ilość budynków wobec których zachodziło podejrzenie spalania odpadów, wyniosła trzy. W żadnym z nich nie stwierdziliśmy, aby były one spalane. Wszystko opiera się na jakości węgla, jakości pieca i metodzie spalania** - opowiadał wójt Jaworza.

Jednym z poruszanych wątków w trakcie dyskusji była kwestia tzw. ubóstwa energetycznego. - **Uważam, że żadne dotacje do wymiany pieców, program Czyste Powietrze, nie dadzą efektów, jeśli ceny gazu będą coraz wyższe. W ubiegłym roku wymieniłem piec w swoim domu - inwestycja kosztowała mnie tylko 7 tys. zł. Nawet, jakbym dostał dofinansowanie 2 tys. zł, to nie jest to współmierne do tego, ile muszę płacić teraz za gaz. Jeśli państwo i rząd nie spowoduje obniżek cen gazu, to nie ma co liczyć na zmniejszenie smogu** - mówił Zbigniew Putek, przewodniczący Rady Gminy Jaworze.

- **Wielu mieszkańców naszego kraju znajduje się w tej grupie ubóstwa - chcieliby ogrzewać swoje domy ekologicznie, ale ich na to nie stać. Gdyby za pośrednictwem gmin były subsydiowane zakupy energii elektrycznej lub gazu, albo ustawa mówiłaby o niższych cenach dla gospodarstw domowych w stosunku do gospodarki, to od razu mielibyśmy lepsze powietrze. To byłoby widoczne** - zaznaczał poseł Przemysław Koperski.

Po zakończonym posiedzeniu zapytaliśmy przewodniczącego Parlamentarnego Zespołu Antysmogowego o znaczenie takich wyjazdowych spotkań. Czy pozwalają one nabrać odpowiedniej perspektywy? - **Nas zawsze interesuje to, jak wygląda sytuacja z powietrzem na poziomie lokalnym: w gminach, miastach, powiatach. W Warszawie operujemy informacjami o programach za setki miliardów złotych: jak mówimy o programie Czyste Powietrze to wiemy, że ma być przeznaczony na niego 100 miliardów złotych w ciągu dziesięciu lat. Jest on prowadzony od dwóch lat, więc powinno być wykorzystanych 20 miliardów złotych. W Polsce na wymianę czeka 3 miliony "kopciuchów", czyli po dwóch latach, 600 tys. z nich powinno być wymienionych. Jednak jeśli zderzamy to z informacjami, które otrzymujemy z samorządów, to okazuje się, że tych pieniędzy jest po prostu mało i że ten program zaspokaja jedynie małą grupę odbiorców.**

Zależy nam na tym, aby to, co obiecał rząd, było realizowane - program jest dobry, ale słabo finansowany. Zamiast 10 mld rocznie, przeznaczają się na niego 1-1,5 mld zł - powiedział w rozmowie z nami Przemysław Koperski.

Przyjazd posłów do Jaworza jest też bardzo ważny dla samej gminy. - **Rzadko się zdarza, aby do naszej miejscowości przyjeżdżali posłowie z innych terenów. Może to zbyt wyświechtane słowo, ale chcemy być ambasadorem, pewnym przekąźnikiem informacji, że w takich małych społecznościach - 7-, 10-, 12-tysięcznych - smog jest problemem, z którym nie mogą one sobie poradzić. Smog to kwestia nie lokalna, a ogólnopolska, więc jest to zadanie rządowe, a nie samorządowe. Chcemy jednak współpracować z władzami centralnymi, wdrażać mechanizmy, które pomogą się z nim uporać. Mamy umiejętności, możliwości, wykwalifikowanych fachowców. Jednego, czego nie mamy, to są pieniądze** - powiedział nam wójt Radosław Ostąkiewicz.

Parlamentarny Zespół Antysmogowy, oprócz Jaworza, odwiedził także tego samego dnia Bielsko-Białą i Rybnik.

KR